

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie

Przewodniczący: SSO Beata Woźniak (spr.)

Sędziowie: SSO Anna Czarnecka

SR del. Joanna Mataczyńska

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Grześkowiak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa –(...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 16 grudnia 2016 r., sygn. akt XII C 1407/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a. w punkcie 1. początkową datę płatności odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 74.900 (siedemdziesiąt cztery tysiące dziewięćset 00/100) zł określa na dzień 11 października 2016 roku, oddalając powództwo co do żądania odsetek w pozostałym zakresie,**

**b. uchyla punkt 3 tiret drugie;**

**I. oddala apelację w pozostałej części,**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.**

SSO Anna Czarnecka SSO Beata Woźniak SSR Joanna Mataczyńska

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 października 2013 r. powód J. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...) w P. kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2005 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku mieszkalnym, a także zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu, po doręczeniu opinii biegłego z dziedziny akustyki oraz opinii określającej wartość nakładów akustycznych nieruchomości, powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 74.900 zł wraz z

ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2008 r., w pozostałym zakresie co do roszczenia odsetkowego cofając pozew i zrzekając się roszczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 74.900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2008 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałym zakresie umorzył postępowanie (pkt 2), kosztami procesu i nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążając pozwanego i z tego tytułu zasądzając od niego na rzecz powoda kwotę 5.917 zł, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a także nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu kwotę 4.525,02 zł (pkt 3).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Powód J. S. jest właścicielem nieruchomości posadowionej przy ul. (...) w P., dla której Sąd Rejonowy P. prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem (...). Nieruchomość położona jest w pobliżu lotniska wojskowego w P., funkcjonującego od kilkudziesięciu lat i użytkowanego jako miejsce startów i lądowań samolotów odrzutowych, m. in. samolotów M. (...). Od 2007 r. na terenie lotniska stacjonują nadto samoloty (...).

W dniu 17 grudnia 2003 r. Wojewoda (...) wydał rozporządzenie nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P.w P.. Podstawą prawną wydania tego aktu normatywnego był art. 135 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2004 r.

Na mocy ww. rozporządzenia utworzony został obszar ograniczonego użytkowania, podzielony na pięć stref oznaczonych literami „A-E” w zależności od odległości od lotniska P. i poziomu natężenia hałasu w danej strefie. Nieruchomość powoda została pierwotnie zakwalifikowana do strefy „B” obszaru ograniczonego użytkowania, w której to strefie wprowadzono następujące ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu: zakaz tworzenia nowych terenów zabudowy mieszkaniowych w planach zagospodarowania przestrzennego, zakaz budowy szpitali, domów opieki i zabudowy związanej ze stałym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia obszarów A ochrony uzdrowiskowej. Dopuszczono możliwość tworzenia nowych terenów zabudowy mieszkaniowej wyłącznie jako uzupełnienie istniejących ciągów zabudowy mieszkaniowej i tylko na podstawie opracowywanych planów zagospodarowania przestrzennego, przy uwzględnieniu wymagań technicznych dotyczących budynków. Stwierdzono, że w nowopowstających i istniejących budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej należy zapewnić właściwy klimat akustyczny poprzez stosowanie przegród zewnętrznych o odpowiedniej izolacji akustycznej.

W dniu 31 grudnia 2007 r. Wojewoda (...) wydał rozporządzenie nr (...) zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P.w P.. W ten sposób doszło do zmiany utworzonego wcześniej obszaru ograniczonego użytkowania, który podzielony został na trzy strefy: „I, II, III” w zależności od odległości od lotniska P. i poziomu natężenia hałasu w danej strefie. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 22 lutego 2008 r., wskutek czego nieruchomość powoda została zakwalifikowana do strefy „I”. Zgodnie z załącznikiem nr 3 do rozporządzenia na terenie strefy I wprowadzono zakaz przeznaczenia terenu pod budowę budynków mieszkalnych, szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak szkoły, przedszkola, internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia stref ochronnych A uzdrowiska. Wprowadzono też wymagania techniczne dotyczące budynków, polegające na obowiązku zmiany funkcji istniejących budynków na niepodlegające ochronie akustycznej lub zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej

izolacyjności akustycznej. Przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej.

W oparciu o opinię biegłego z dziedziny akustyki Sąd Rejonowy ustalił, że trasy większości przelotów samolotów (...) z Bazy Lotnictwa Wojskowego w P. przy starcie i lądowaniach przebiegają w pobliżu nieruchomości powoda, która położona jest w odległości ok. 1700 m od progu startowego (...) i znajduje się ok. 500 m od linii prostej wyznaczonej przez pas startowy lotniska, zaś przelot samolotu wojskowego powoduje powstawanie uciążliwego hałasu. Nieruchomość powoda leży w strefie I obszaru ograniczonego użytkowania, wyznaczonej m. in. przez obwiednię złożoną z linii, na której dopuszczalny długookresowy średni poziom dźwięku A od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 60dB i linii, na której dopuszczalny długookresowy średni poziom dźwięku od operacji naziemnych i pozostałych źródeł hałasu związanych z funkcjonowaniem lotniska jest równy 55dB, stanowiącą zewnętrzną granicę strefy. W strefie I dochodzi zatem do przekroczeń dopuszczalnego, określonego Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku długookresowego średniego poziomu dźwięku A od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych. Budynek powoda nie spełnia wymagań dotyczących izolacyjności akustycznej właściwej przybliżonej ścian zewnętrznych z oknami dla istniejącego na terenie posesji miarodajnego poziomu dźwięku, określonych w Polskiej Normie PN-B-02151-3:1999. W budynku zarejestrowano przekroczenie dopuszczalnych Polską Normą PN-87/B-02151/02 wartości równoważnego poziomu dźwięku A w porze dziennej. W celu zapewnienia spełnienia wymagań określonych w ww. normach należy dokonać rewitalizacji akustycznej budynku. W celu spełnienia wytycznych normy PN-B-02151-3:1999 odnośnie wymaganej wartości przybliżonej izolacyjności akustycznej właściwej przez zewnętrzne ściany pełne oraz pełną część ścian z oknami, należy zwiększyć ją od wartości 13 dB do wartości wskaźnika RA1 równego 55dB dla pokoi. Izolacyjność akustyczną stropodachu należy podnieść o minimum 2dB. Da zapewnienia wymaganej izolacyjności akustycznej ścian z oknami (RA1 równego 45dB dla pokoi i RA1 równego 40 dB dla kuchni. Należy zapewnić odpowiednie systemu wentylacyjne pozwalające ze względu na duży poziom hałasu na właściwą eksploatację pomieszczeń bez rozszczelnienia ścian.

Wyniki wykonanych pomiarów wskazują, że przed wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania budynek powoda spełniał wymogi co do ochrony akustycznej przewidziane w przepisach i w Polskich Normach, zapewniając właściwą ochronę akustyczną dla poziomu hałasu dopuszczalnego w obszarach zabudowy jednorodzinnej.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, w oparciu o opinię biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości, określającą wartość nakładów akustycznych nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), iż budynek powoda wymaga dodatkowych nakładów związanych z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania w celu dotrzymania Polskich Norm co do izolacyjności akustycznej. Konieczna jest wymiana okien, montaż nawiewników ściennych akustycznych z mufką akustyczną i okapu w wkładką akustyczną, wymiana okna w kuchni, odizolowanie ściany zewnętrznej całości budynku, odizolowanie stropodachu. Wartość nakładów według poziomu cen z daty sporządzenia opinii przez biegłego wynosi 76.301,71 zł brutto, natomiast według poziomu cen z 18 października 2005 r. – 67.420,92 zł brutto.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania, w tym tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego, pismem z dnia 17 października 2005 r. Mimo wezwania pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania. W dniu 18 października 2005 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w Poznaniu wnioski o zawezwanie do próby ugodowej.

Poczynione ustalenia Sąd Rejonowy oparł na zgromadzonych w sprawie dowodach w postaci dokumentów i opiniach sporządzonych przez biegłego z dziedziny akustyki oraz biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości, przyznając powyższym dowodom przymiot pełnej wiarygodności.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny dowodów, Sąd I instancji uznał, iż powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska, jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel

nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. Jak stanowi ust. 2 powołanego przepisu, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. W myśl natomiast art. 135 ustawy Prawo ochrony środowiska w aktualnie obowiązującym brzmieniu, jeżeli z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaganej przepisami ustawy z dnia 3 października 2006 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, albo z analizy porealizacyjnej wynika, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu, to m. in. dla lotniska tworzy się obszar ograniczonego użytkowania. Zgodnie z art. 135 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska obszar ograniczonego użytkowania tworzy sejmik województwa w drodze uchwały. Z kolei przepis art. 136 ustawy Prawo ochrony środowiska stanowi, iż w razie ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania właściwymi w sprawach spornych dotyczących wysokości odszkodowania lub wykupu nieruchomości są sądy powszechne. Przepis ten wskazuje podmiot zobowiązany do wypłaty odszkodowania stwierdzając w ust. 2, że obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania.

Wątpliwości Sądu nie budziły legitymacja czynna powoda i legitymacja bierna pozwanego.

Sąd Rejonowy zauważył, że skutki ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania zostały uregulowane w ustawie Prawo ochrony środowiska w sposób kompleksowy, za czym przemawia literalna wykładnia art. 129 ust. 2 ww. ustawy. Wobec powyższego Sąd Rejonowy zajął stanowisko, iż reżimy odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska i art. 425 k.c. są reżimami rozłącznymi i w konsekwencji, że właściwą podstawą prawną żądania powoda był art. 129 ust.2 ustawy Prawo ochrony środowiska.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy odniósł się do zarzutu przedawnienia, podnosząc, iż Rozporządzenie Wojewody (...) z dnia 17 grudnia 2003 r. nr (...) weszło w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. Powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty pismem z dnia 17 października 2005 r., w którym zgłosił roszczenie z tytułu nakładów koniecznych, dotrzymując tym samym przewidzianego przez ustawodawcę dwuletniego terminu. Sąd I instancji wskazał, iż roszczenie z art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska przedawnia się w terminie dziesięcioletnim zgodnie z art. 118 k.c, stąd też zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślił nadto, iż wobec tego, że oszacowanie rozmiaru roszczenia wymagało wiedzy specjalistycznej, fakt, że ustalona w procesie wartość szkody była wyższa od prognozowanej w pozwie przez powoda nie oznacza, że pozostała część roszczenia, ustalona dopiero w toku procesu, uległa przedawnieniu.

Powołując się na Rozporządzenie z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie Zasad techniki prawodawczej Sąd Rejonowy wywiódł, iż mimo zmiany art. 135 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska, który w obecnym brzmieniu stanowi, iż obszar ograniczonego użytkowania tworzy sejmik województwa w drodze uchwały (a nie wojewoda), rozporządzenia wojewody wydane na podstawie wcześniejszej delegacji ustawowej nie utraciły mocy i nadal obowiązują. Sąd I instancji wyjaśnił, że brzmienie przepisu upoważniającego uległo zmianie wyłącznie w zakresie określenia organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego, natomiast przedmiot spraw przekazanych do uregulowania aktem prawa miejscowego pozostał niezmienny. Zmiana przepisu w takim zakresie, w myśl § 32 ust. 3 Zasad techniki prawodawczej, nie wpływa na moc obowiązującą rozporządzenia wojewody.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż powód dotrzymał określonego w art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska dwuletniego terminu na zgłoszenie roszczenia pozwanego, czyniąc to wezwaniem do zapłaty z dnia 17 października 2005 r. W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał przesłanki konieczne dla powstania roszczenia odszkodowawczego powoda, wyrażając ocenę, iż zostały one w rozpatrywanej sprawie spełnione. Zdaniem Sądu Rejonowego powód wykazał konieczność poniesienia nakładów na przedmiotową nieruchomość w związku z utworzeniem strefy ograniczonego użytkowania, a istniejące okoliczności wskazują, że takie nakłady, mające charakter koniecznych i niezbędnych, poczyni. Sąd Rejonowy dodał, że fakt, iż powód nie zdążył w czasie dwóch lat od dnia wejścia w życie

Rozporządzenia Wojewody poczynić tych nakładów, nie może pozbawiać go możliwości pozyskania środków na ich dokonanie. W konkluzji rozważań prawnych Sąd I instancji uznał, że powód wykazał zarówno co do zasady, jak i co do wysokości roszczenie o nakłady konieczne dla zapewnienia odpowiedniej izolacji akustycznej w jego budynku.

Jako podstawę zasądzenia odsetek w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy powołał art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 359 k.c. W oparciu o art. 455 k.c. stwierdził, iż roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się wymagalne najwcześniej w momencie doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, przy czym świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z uwagi na to, że w piśmie procesowym z dnia 7 października 2016 r. powód oświadczył, że domaga się zasądzenia od pozwanego kwoty 74.900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wejścia 22 lutego 2008 r., tj. od dnia wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 30 grudnia 2007 r. nr (...), albowiem od 2008 r. widoczna jest tendencja spadku wartości nieruchomości na całym rynku nieruchomości – Sąd Rejonowy przyjął jako początkową datę naliczenia odsetek dzień 22 lutego 2008 r., zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie 98 § 1 i 2 k.p.c., obciążając nimi całości pozwanego. Z uwagi na to, że koszty opinii biegłych wyniosły 4280,02 zł, a co do kwoty 2000 zł zostały rozliczone z zaliczki, zachodziła konieczność rozliczenia powyższych kosztów, jak również konieczność rozliczenia kwoty 2245 zł jako opłaty sądowej od powództwa rozszerzonego, której powód nie uiścił. Suma kwot podlegający rozliczeniu to 4525,02 zł i tę kwotę Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok Sądu Rejonowego z dnia 16 grudnia 2016 r. zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I instancji oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu wywołanym wniesieniem apelacji. Jako wniosek ewentualny pozwany sformułował żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Apelacja została oparta na następujących zarzutach:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodu przez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia ocenę materiału dowodowego to jest błędne ustalenie, że powód przez wytoczeniem powództwa z zachowaniem 2-letniego terminu liczonego od wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. wystąpił z roszczeniem o zapłatę odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku mieszkalnym powoda;
2. błędną interpretację przepisu art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska poprzez uznanie, że wykazane przez powoda okoliczności wyczerpują przesłanki skutecznego wystąpienia z roszczeniem, w tym przerwaniem 2-letniego terminu prekluzyjnego, skutkiem czego sąd I instancji zasądził na rzecz powoda roszczenie, które przed wytoczeniem powództwa wygasło;
3. ustalenie odszkodowania na podstawie nieobowiązującego aktu normatywnego Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r.;
4. naruszenie art. 363 § 2 k.c. poprzez błędne ustalenie terminu, od którego powód mógłby żądać odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania;
5. naruszenie art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanego zasługiwała w nieznaczej części na uwzględnienie.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny, w konsekwencji ustalając stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Wobec powyższego Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i na podstawie art. 382 k.p.c. uznał je za własne.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja pozwanego sprowadza się do trzech zasadniczych kwestii. Po pierwsze, formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i zarzut błędnej interpretacji art. 129 ust. 4 p.o.ś. pozwany zakwestionował dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenie, iż powód wystąpił z roszczeniem w terminie zawitym dwóch lat od wejścia w życie rozporządzenia powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Pozwany wskazał, iż w istocie termin ten został przez powoda przekroczony, w związku z czym roszczenie o odszkodowanie związane z koniecznością poniesienia nakładów na rewitalizację akustyczną budynku powoda wygasło. Po drugie, pozwany zarzucił, iż Sąd Rejonowy zasądził odszkodowanie w oparciu o Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r., które nie obowiązuje, w związku z czym zaskarżony wyrok zapadł bez podstawy prawnej. Po trzecie, w ocenie pozwanego wadliwe było zasądzenie odszkodowania z odsetkami od dnia wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...). Osobną kwestię stanowi zarzut naruszenia art. 94 u.k.s.c., odnoszący się do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

W związku z powyższym, rozpoznanie zarzutów apelacji wymagało w pierwszej kolejności oceny charakteru terminu z art. 129 ust. 4 p.o.ś. oraz rozstrzygnięcia, na gruncie niniejszej sprawy, czy ww. termin został zachowany przez powoda. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż szkoda powstała w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków, obejmuje także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań (a więc również koszty prac związanych z rewitalizacją akustyczną budynku), nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Powyższe wynika z art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 4 p.o.ś., nie było zresztą przedmiotem sporu w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Zgodnie z art. 129 ust. 4 p.o.ś. z roszczeniem o odszkodowanie za szkodę poniesioną w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Wskazany powyżej dwuletni termin jest terminem zawitym, co oznacza, że prawo do wytoczenia powództwa, czy zgłoszenia żądania, wygasa po jego upływie. Przyjęcie poglądu przeciwnego, a mianowicie, że termin ten jest terminem przedawnienia, oznaczałoby, że przepis art. 129 ust. 4 p.o.ś. ustanawia odmienny, krótszy od przewidzianego w art. 118 k.c., termin przedawnienia roszczeń, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś., nie dając temu jednoznacznego wyrazu, czego nie sposób zaakceptować. Zagadnienie charakteru terminu na zgłoszenie roszczeń z art. 129 ust. 4 p.o.ś. jest jednolicie interpretowane, znajdując potwierdzenie w bogatym w tym zakresie dorobku judykatury (zob. m. in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., sygn. akt II CSK 578/12, OSNC 2014/4/47; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r., sygn. akt II CSK 216/08, LEX nr 577165).

Należy nadto zaznaczyć, iż w terminie wskazanym w art. 129 ust. 4 p.o.ś. poszkodowany zobowiązany jest jedynie do zgłoszenia roszczeń określonych rodzajowo, a nie do precyzyjnego oznaczenia ich wysokości, ponieważ oszacowanie rozmiaru roszczenia wymaga wiedzy specjalistycznej, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy. Użyty w przepisie termin „wystąpienie z roszczeniem” ma szerszy zakres aniżeli pojęcie „dochodzenia roszczenia przed sądem”, stąd też przyjmuje się, że dla zachowania terminu nie jest konieczne wytoczenie powództwa, a wystarczające jest już skierowanie żądania bezpośrednio do jego adresata, tj. podmiotu zobowiązanego do wyrównania szkody (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/08).

Termin do dochodzenia roszczeń, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś., liczony jest od chwili wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Na kanwie przedmiotowej sprawy istotną w tym kontekście okoliczność stanowi fakt, iż obszar ograniczonego

użytkowania dla lotniska wojskowego P. utworzony został na mocy Rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 17 grudnia 2003 r. nr (...), które weszło w życie 1 stycznia 2004 r. i podzieliło obszar na pięć stref oznaczonych literami „A-E”, a następnie rozporządzenie to zostało zmienione Rozporządzeniem Wojewody (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. nr (...) które z kolei weszło w życie 22 lutego 2008 r., zmieniając granice stref obszaru ograniczonego użytkowania i dzieląc go nie na pięć, a na trzy strefy oznaczone numerami „I-III”.

Powód zgłosił pozwanemu roszczenie w ten sposób, że wezwał go do zapłaty odszkodowania, w tym tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego, pismem z dnia 17 października 2005 r., zaś w dniu 18 października 2005 r. złożył w Sądzie Rejonowym w Poznaniu wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Licząc początek biegu terminu zawitego dwóch lat od dnia wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...), należało uznać, co też uczynił Sąd Rejonowy, iż powód zgłosił roszczenie w terminie, bowiem dopiero z dniem 1 stycznia 2006 r. roszczenie uległoby wygaśnięciu. Pozwany natomiast podniósł, iż dopiero na skutek wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) nieruchomości powoda znalazła się w I strefie obszaru ograniczonego użytkowania (pierwotnie była bowiem zakwalifikowana do strefy B), a zatem dopiero z datą 22 lutego 2008 r. powód uzyskał wiedzę, że przekroczenia hałasu nie mają charakteru niewielkiego i zgodnie z wymaganiami technicznymi określonymi w zał. 4 do rozporządzenia występuje w pierwszej kolejności konieczność zmiany funkcji budynku powoda z mieszkalnego na podlegającego ochronie akustycznej, a jako alternatywne rozwiązanie dopuszcza się działania zapewniające ochronę akustyczną. W uzasadnieniu apelacji powód podnosił, iż z datą wejścia w życie rozporządzenia nr (...), tj. z dniem 22 lutego 2008 r., otworzyła się możliwość zgłoszenia roszczeń także dla osób, które posiadały nieruchomości na terenie obszaru ograniczonego użytkowania już w 2003 r., ale nie zgłosiły roszczeń w oparciu o rozporządzenie (...), tym samym osoby, które nie zgłosiły roszczeń do 31 grudnia 2005 r. nabyły po raz wtóry uprawnienie do ich zgłoszenia w terminie do 22 lutego 2009 r., a to z tej przyczyny, że ograniczenia wprowadzone rozporządzeniem 40/07 nie są tożsame z ograniczeniami określonymi w rozporządzeniu (...). Dalej pozwany wywodził, iż Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o ograniczenia wynikające z rozporządzenia (...), przyjmując, że powód w terminie zgłosił roszczenie, podczas gdy 14 października 2005 r. nie funkcjonowało nawet pojęcie I strefy obszaru ograniczonego użytkowania. Wobec powyższego, zdaniem pozwanego, nieuprawnionym logicznie i aksjologicznie jest przyjęcie, że to samo zdarzenie powoduje powstanie po raz wtóry uprawnienia, a nie skutkuje koniecznością kolejnego wystąpienia z roszczeniem.

W tym miejscu zauważyć trzeba, iż wbrew treści zarzutów apelacji pomiędzy Sądem I instancji a powodem nie ma rozbieżności co do tego, że termin z art. 129 ust. 4 ma charakter zawity, odmienne są natomiast zapatrywania co do tego, od którego momentu należy ów termin liczyć. Z argumentacji pozwanego zdaje się wynikać wniosek, iż obszar ograniczonego użytkowania po zmianie dokonanej rozporządzeniem Wojewody (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. należy traktować jako swego rodzaju nowy twór, w oderwaniu od stanu wcześniejszego, stąd też roszczenie powoda podlegało ponownemu zgłoszeniu w terminie dwóch lat licząc od dnia 22 lutego 2008 r. W ocenie Sądu Okręgowego taka konstatacja jest nie do przyjęcia. O ciągłości istnienia obszaru ograniczonego użytkowania P. świadczy już sam tytuł rozporządzenia z 2007 r., w którym mowa o jest zmianie wcześniejszego rozporządzenia, oraz z brzmienia §1 tegoż rozporządzenia, który konkretyzuje dokonywane zmiany. Istotnie, ograniczenia wprowadzone rozporządzeniem(...) nie są tożsame z ograniczeniami określonymi w rozporządzeniu (...), został bowiem ukształtowany nowy układ stref i, co stanowi naturalną konsekwencję, obowiązujące w nich ograniczenia, jednakże z powyższego nie można wywodzić, jak czyni to pozwany w apelacji, iż powód miał obowiązek ponownego zgłoszenia roszczenia. Brak jest argumentów za przyjęciem tezy, iż w związku ze zmianą rozporządzenia Wojewody (...) ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania podyktowaną, co wypada podkreślić, koniecznością jego dostosowania do nowego rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 lipca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. Nr 120, poz. 826), roszczenie powoda wygasło pomimo tego, że wcześniej zostało zgłoszone w terminie. Obszar ograniczonego użytkowania nie został utworzony na mocy Rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. nr (...) lecz na mocy Rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 17 grudnia 2003 r. nr (...). Ograniczenia dotyczące nieruchomości powoda powstały więc już wskutek wejścia rozporządzenia nr(...), zaś jego późniejsza zmiana miała wpływ jedynie na rozmiar odszkodowania, nie zmieniając faktycznych ograniczeń dotyczących nieruchomości powoda ani zasady odpowiedzialności pozwanego. Z dniem 1 stycznia 2004 r. powód nabył roszczenie o odszkodowanie, które nie wygasło, ponieważ zostało przez niego zgłoszone z zachowaniem dwuletniego terminu zawitego. Znaczenie terminu z

art. 129 ust. 4 p.o.ś. wyczerpało się z chwilą dokonania zgłoszenia w dniu 17 października 2005 r. (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia, sygn. akt II CSK 161/13, LEX nr 1433722).

Z wyżej wyłożonych względów Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód zgłosił pozwanemu swoje roszczenie z zachowaniem terminu określonego w art. 129 ust. 4 p.o.ś., liczonego od dnia 1 stycznia 2004 r., tj. od dnia wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...). Te same racje przemawiają za nieuwzględnieniem zarzutu naruszenia art. 129 ust. 4 p.o.ś., albowiem, co zostało w ramach przeprowadzonych powyżej rozważań wykazane, Sąd Rejonowy poprawnie zinterpretował i zastosował ww. przepis.

Co zaś się tyczy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (który w swej istocie również zmierzał do wykazania, że roszczenie powoda wygasło przed wytoczeniem powództwa), Sąd Okręgowy uznał go za całkowicie niezasadny. Z uzasadnienia apelacji nie sposób wywieść, w czym konkretnie miało się przejawiać uchybienie Sądu Rejonowego polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodu. Zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwany ograniczył wyłącznie do zaprezentowania własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od poczynionych przez Sąd I instancji. Nie wykazał braku logiki w wyciąganiu wniosków z zebranych w sprawie dowodów ani niezgodności rozumowania Sądu z zasadami doświadczenia życiowego, a zatem przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie została przez pozwanego skutecznie podważona.

Uzasadniając zarzut ustalenia odszkodowania na podstawie nieobowiązującego aktu normatywnego - Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r., pozwany podał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem NSA i WSA rozporządzenie Wojewody (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania P. nie obowiązuje, wobec czego Sąd Rejonowy orzekł bez podstawy prawnej. Oceniając zasadność powyższego zarzutu, należy odnieść się do zmian przepisu art. 135 ust. 2 p.o.ś., zawierającego upoważnienie do ustanawiania obszarów ograniczonego użytkowania.

Rozporządzenie Wojewody (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. nr (...) zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. w P. zostało wydane w oparciu o art. 135 ust. 2 p.o.ś., który stanowił wówczas, że obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, o którym mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy wojewoda, w drodze rozporządzenia.

Przepis art. 135 ust. 2 p.o.ś. został zmieniony przez art. 19 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. i o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz.U. Nr 175, poz. 1462 ze zm.), w wyniku czego kompetencje do wydawania aktów wykonawczych w tym zakresie przeszły z dniem 1 stycznia 2008 r. z wojewodów na sejmiki województw, które miały je wydawać w formie uchwały. Z kolei art. 47 ust. 2 ustawy zmieniającej stanowił o utrzymaniu w mocy dotychczasowych rozporządzeń wojewodów do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje.

Po raz kolejny art. 135 ust. 2 p.o.ś. został znowelizowany ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199, poz. 1227 ze zm.), która weszła w życie z dniem 15 listopada 2008 r. Przepis art. 135 ust. 2 p.o.ś. przyjął wówczas następujące brzmienie: obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy sejmik województwa, w drodze uchwały.

Analizując wyżej wskazane zmiany treści art. 135 ust. 2 p.o.ś. należy zauważyć, iż nie wpłynęły one na zakres przedmiotowy regulacji o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania. Ingerencja ustawowa w treść ww. przepisu miała charakter redakcyjny, nie zaś merytoryczny, a związana była z koniecznością pełnego uwzględnienia regulacji wspólnotowych. Zmiana art. 135 ust. 2 p.o.ś., obowiązująca od 15 listopada 2008 r., nie wiązała się ze zmianą kompetencji do wydawania aktów prawa miejscowego (te zostały przekazane sejmikom województw



już z dniem 1 stycznia 2008 r.), lecz stanowiła dostosowanie tego przepisu do nowej konstrukcji przepisów o ochronie środowiska. Z tego względu należy uznać, iż mimo zmiany przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego, dotychczasowe rozporządzenia wojewodów zostały utrzymane w mocy do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące ich zadania i kompetencje. Dokonując oceny mocy obowiązującej rozporządzenia Wojewody (...) nie sposób pominąć § 32 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" (Dz.U. Nr 100, poz. 908) w zw. z § 147 tego rozporządzenia. Sąd Okręgowy w pełni aprobejuje rozważania prawne poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy. Zgodnie z powołanymi przepisami akt wykonawczy traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej treść przepisu upoważniającego tylko wówczas, gdy zmiana przepisu upoważniającego polega na zmianie rodzaju aktu wykonawczego albo zakresu spraw przekazanych do uregulowania lub wytycznych dotyczących treści tego aktu. Jak już zaznaczono, nowelizacja art. 135 ust. 2 p.o.ś. polegała wyłącznie na zmianie organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego, co stosownie do Zasad techniki prawodawczej pozostało bez wpływu na moc obowiązującą rozporządzenia Wojewody (...) z 2007 r. Z tych przyczyn zarzut pozwanego okazał się całkowicie chybiony. Nie sposób przy tym pominąć, iż jego ewentualne uwzględnienie prowadziłyby do absurdalnych wniosków, bowiem obszar ograniczonego użytkowania P. niewątpliwie istnieje, a jednocześnie Sejmik Województwa (...) nie wydał dotąd stosownej uchwały, zaś sądy powszechne i Sąd Najwyższy orzekają w oparciu o przedmiotowe rozporządzenie.

Powyższa kwestia stanowiła już przedmiot rozważań Sądu Najwyższego, który również wskazywał w swoich orzeczeniach, że mimo nowelizacji Prawa ochrony środowiska rozporządzenia wojewodów nie utraciły mocy obowiązującej (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 421/10, LEX nr 863961; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja, sygn. akt I CSK 509/11, OSNC 2013/2/26; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt III CZP 62/16, OSNC 2017/4/39).

Odnosząc się jeszcze do argumentu pozwanego, iż nieobowiązanie rozporządzenia Wojewody (...) wynika z utrwalonego orzecznictwa NSA i WSA, wypada podkreślić, iż nie ma wyroków sądów administracyjnych stwierdzających nieważność rozporządzenia nr (...) Wojewody (...). Orzeczenia sądów administracyjnych dotyczące ww. rozporządzenia mają charakter formalny, odnoszą się do kwestii procesowej, jaką stanowi umorzenie postępowania. Sąd Okręgowy ma świadomość, iż Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 października 2010 r. (sygn. akt II OSK 548/09, LEX nr 743454) wyraził pogląd, że zaskarżone rozporządzenie nr (...) utraciło moc obowiązującą z dniem 15 listopada 2008 r., tj. z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej art. 135 ust. 2 p.o.ś., jednakże stanowisko to nie zostało poprzedzone szczegółowymi rozważaniami prawnymi i w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać go za rozstrzygające, mając przy tym na uwadze powołane już orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, zawierające pogłębioną analizę wskazanej materii. NSA odwołał się w tym zakresie do wyroku z dnia 29 września 2009 r. (sygn. akt II OSK 502/09, Lex nr 602448), co do którego wypowiedział się również Sąd Najwyższy, wskazując, że „orzecznictwo sądów administracyjnych nie dostarczyło istotnych i przekonująco umotywowanych argumentów przemawiających za tezą o utracie mocy obowiązującej rozporządzenia nr (...) Wojewody (...)” (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt III CZP 62/16, OSNC 2017/4/39). Cytowane orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczyło wprawdzie obowiązywania rozporządzenia Wojewody (...), nie zaś Rozporządzenia Wojewody (...), jednak z uwagi na tożsamy przedmiot rozważań, a dotyczący wpływu zmiany brzmienia art. 135 ust. 2 p.o.ś. na obowiązywanie rozporządzenia wykonawczego wydanego na podstawie ww. przepisu, jego powołanie w niniejszym miejscu jest w pełni uprawnione.

Merytoryczne rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 363 § 2 k.c. poprzez błędne ustalenie terminu, od którego powód mógłby żądać odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania, poprzedzić należy uwagami natury ogólnej, porządkującymi dalszą część wyводу. Orzecznictwo tak sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego, nie jest w tym zakresie jednolite, stąd też Sąd Okręgowy rozważył każdą z możliwych do przyjęcia koncepcji, oceniając następnie słuszność rozwiązania przyjętego w wyroku Sądu Rejonowego, z uwzględnieniem stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie.

Uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek za opóźnienie wynika z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia,

choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Bez znaczenia pozostają przy tym przyczyny uchybienia terminu płatności świadczenia pieniężnego. Rozstrzygnięcie, od którego momentu należy liczyć przysługujące wierzycielowi odsetki, zależy zatem od rozstrzygnięcia, od którego momentu dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Stosownie do art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Istotnym jest, aby dłużnik, w chwili powstania obowiązku świadczenia, wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, LEX nr 852671) Z powyższego wynika specyfika świadczenia odszkodowawczego, którego wysokość w pewnym stopniu wymaga dostępu do informacji o okolicznościach wpływających na rozmiar należnego świadczenia i często podlega doprecyzowaniu dopiero w toku postępowania.

Uznając, że odszkodowanie za wyrządzoną szkodę ma charakter świadczenia bezterminowego, należy wskazać, iż zasadą jest, że dłużnik odpowiedzialny za wyrównanie szkody pozostaje w opóźnieniu z jego zapłatą na zasadach ogólnych określonych w art. 455 k.c. Stąd też jako jedną z możliwości ustalenia początkowej daty naliczania odsetek za opóźnienie wskazać należy dzień wezwania zobowiązanego do spełnienia świadczenia pieniężnego, i to bez względu na to, z jakiej daty ceny są podstawą ustalenia wysokości odszkodowania. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., sygn. akt I CK 83/04, LEX nr 116589; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt III CSK 342/15, LEX nr 2252191). Powyższe wyprowadzone jest wprost z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., z których to przepisów wynika, że stan opóźnienia w świadczeniu odszkodowawczym i łączący się z nim obowiązek zapłaty odsetek pojawia się najpóźniej, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela.

Inna możliwą do przyjęcia koncepcją jest zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania jako daty stanowiącej podstawę ustalenia wysokości odszkodowania. Przyjęcie takiego stanowiska uzasadniane jest w ten sposób, że jeżeli wysokość odszkodowania jest ustalona na podstawie cen z daty wyrokowania (albo innej daty), to również od tych dat należą się wierzycielowi odsetki. W orzecznictwie wskazuje się, że zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie m.in. zgodnie z jego treścią – a to staje się możliwe, gdy zna treść swego zobowiązania. Dopiero zatem od chwili określenia wysokości odszkodowania przez sąd możliwe jest obarczenie dłużnika negatywnymi skutkami prawnymi wynikającymi z art. 481 § 1 k.c. za spełnienie tak określonego świadczenia z opóźnieniem, a nadto zasądzenie odszkodowania wraz z odsetkami za czas opóźnienia nie może powodować wzbogacenia się poszkodowanego kosztem osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1994 r., sygn. akt III CZP 105/94, OSNC 1995/2/26; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r., sygn. akt I CK 569/04, LEX nr 284141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., sygn. akt III CSK 17/08, LEX nr 424385; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., sygn. akt III CSK 308/09, LEX nr 852671). Zwraca się przy tym uwagę, że data wymagalności roszczenia odszkodowawczego nie jest tożsama z datą popadnięcia dłużnika w stan opóźnienia w zapłacie odszkodowania, skoro stan ten pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia bezspornego co do zasady i wysokości świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Jeżeli więc wysokość należnego świadczenia uwzględnia wszystkie niekorzystne dla wierzyciela zmiany siły nabywczej pieniądza, które nastąpiły od powstania zdarzenia wywołującego obowiązek jego spełnienia, to dopiero wówczas przyznanie odsetek za opóźnienie od tej późniejszej daty jest w pełni uzasadnione (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., sygn. akt III CSK 17/08, LEX nr 424385).

W orzecznictwie prezentowany jest nadto trzeci pogląd, zgodnie z którym w niektórych sytuacjach zachodzi konieczność zastosowania mechanizmu korygującego i przyjęcie, że odsetki należą się od daty doręczenia obowiązanemu do naprawienia szkody opinii biegłego jako daty ustalenia wysokości odszkodowania. W ten sposób możliwe jest uwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności konkretnego przypadku, w tym upływu czasu między datą wymagalności odszkodowania, a datą jego przyznania, skali zmiany wartości pieniądza, różnicy odszkodowania ustalonego według cen z daty jego wymagalności i ustalonej według cen przyjętych dla określenia jego wysokości oraz obowiązującej wówczas stopy odsetek (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. akt II CK 146/02, LEX nr 82271). Taki sposób naliczania odsetek w odniesieniu do świadczenia odszkodowawczego

uwzględnia wpływ czasu i różnicę cen pomiędzy wezwaniem do zapłaty a oszacowaniem wartości szkody, jednocześnie nie sprzeciwia się zasadniczemu celowi roszczenia odsetkowego w postaci kompensacji szkody, wynikłej z niemożności korzystania przez wierzyciela z należnych mu pieniędzy. Ponadto, skoro obowiązany do zapłaty odszkodowania może jednak pozostawać w opóźnieniu jedynie co do obowiązku wyrównania szkody, której wysokość jest znana w dacie wezwania, choćby została ona ustalona dopiero w okresie późniejszym, np. w wyniku postępowania sądowego, to stwierdzić należy, że jeśli wysokość szkody poniesionej przez powoda, a polegającej na utracie wartości należącej do niego nieruchomości, została obiektywnie ustalona dopiero w opinii biegłego, to od daty jej doręczenia pozwanemu winny być liczone odsetki ustawowe za opóźnienie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lutego 2013 r., I ACa 103/13, LEX nr 1292712).

Zasądzając odsetki w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy powołał jako podstawę ich zasądzenia art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 359 k.c. Wskazał, że zgodnie z art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Natomiast z uwagi na to, że powód ograniczył powództwo pismem z dnia 7 października 2016 r. i ostatecznie domagał się zasądzenia odsetek od dnia 22 lutego 2008 r., od tej daty Sąd Rejonowy zasądził odsetki.

W apelacji powód podniósł, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia wysokości odszkodowania, którą jest data wyrokowania, bowiem dopiero z tą chwilą ustalona została wysokość odszkodowania i dopiero do tej chwili można mówić o opóźnieniu się dłużnika w zapłacie odszkodowania ustalonego według cen z chwili wyrokowania.

Pozwany opowiedział się zatem jednoznacznie za drugą z przedstawionych powyżej koncepcji. Sąd Rejonowy, jak się wydaje, uznał, że odsetki za opóźnienie należą się od dnia wezwania pozwanego do zapłaty, jednak, jako że powód zmodyfikował swoje żądanie, przyjął początkową datę ich naliczenia zgodnie z żądaniem pozwu. Należy przy tym wskazać, iż Sąd Rejonowy błędnie jako podstawę zasądzenia odsetek obok art. 481 § 1 i 2 k.c. powołał art. 359 k.c. dotyczący odsetek kapitałowych, które nie są tożsame z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Jako kluczowe dla rozstrzygnięcia kwestii początkowej daty naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie wskazać należy następujące ustalenia faktyczne. Powód wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia w wysokości 43.202,64 zł. tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego. Pozwem z dnia 9 października 2013 r. wniósł o zasądzenie z tego tytułu kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2005 r. do dnia zapłaty, zaś pismem z dnia 7 października 2016 r. ograniczył powództwo, domagając się zasądzenia odsetek od dnia 22 lutego 2008 r. Wartość nakładów według poziomu cen z daty sporządzenia opinii przez biegłego, tj. z dnia 31 sierpnia 2016 r., wynosi 76.301,71 zł, natomiast według poziomu cen z 18 października 2005 r. – 67.420,92 zł. Powód wskazał, iż od 2008 r. widoczna jest tendencja spadku wartości nieruchomości na całym rynku nieruchomości.

Już sam fakt ograniczenia powództwa przez powoda wykluczył możliwość zasądzenia odsetek od daty wezwania pozwanego do zapłaty odszkodowania. Gdyby jednak przyjąć zasadność takiej koncepcji w niniejszej sprawie, zasądzenie przez Sąd Rejonowy odsetek od daty późniejszej musiałoby się ostać.

Mając jednak na względzie znaczącą różnicę pomiędzy oszacowaną przez biegłego wartością szkody z dnia sporządzenia opinii a wartością z dnia wezwania pozwanego do zapłaty, w ocenie Sądu Okręgowego zaaprobowanie powyższej koncepcji w niniejszej sprawie było nie do przyjęcia i stanowiło naruszenie art. 363 § 2 k.c. Nie negując zasady, zgodnie z którą termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione - wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty, nie można pominąć, że wysokość szkody została obiektywnie ustalona dopiero w opinii biegłego z dnia 31 sierpnia 2016 r. Ponadto konieczne było, w ocenie Sądu Okręgowego, uwzględnienie, iż wysokość odszkodowania została ustalona przez Sąd Rejonowy na podstawie cen z daty sporządzenia opinii przez biegłego, a zatem również od tej daty należą się odsetki. Dodatkowym argumentem za przyjęciem powyższej zasady jest fakt, iż znajduje ona odzwierciedlenie również w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie bowiem z art. 316 § 1 k.p.c., sąd wydając wyrok bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Jedynie więc wyjątkowo, gdy przemawiają za tym szczególne okoliczności, za podstawę odszkodowania sąd

może przyjąć ceny istniejące w innej chwili (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego, sygn. akt I CK 569/04, LEX nr 284141).

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ustalenie wysokości odszkodowania według ceny z daty sporządzenia opinii, przy jednoczesnym zasądzeniu odsetek od tej kwoty od daty wcześniejszej, doprowadziłoby do podwójnej kompensacji tego samego uszczerbku majątkowego doznanego przez poszkodowanego wskutek spadku siły nabywczej pieniądza, a w konsekwencji do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż przyjęcie takiej daty początkowej naliczania odsetek w istocie nie sprzeciwia się dominującej w orzecznictwie koncepcji, wedle której, jeżeli wysokość odszkodowania jest ustalona na podstawie cen z daty wyrokowania, to również od tej daty należą się wierzycielowi odsetki. W uzasadnieniach powołanych orzeczeń wskazuje się bowiem, iż konsekwencją ustalenia cen z innej daty winno być zasądzenie od tejże daty odsetek ustawowych za opóźnienie. Wypada nadto wskazać, iż z uzasadnień orzeczeń, w których przyjęto za datę początkową naliczania odsetek wezwanie obowiązane do naprawienia szkody, w tym orzeczeń powoływanych przez powoda w odpowiedzi na apelację, nie wynika bynajmniej automatyzm takiego działania.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. poprzez błędne ustalenie terminu, od którego powód mógłby żądać odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania, za uzasadniony. Odsetki ustawowe za opóźnienie od żądanej przez powoda kwoty należało zasądzić od dnia 11.10.2016 roku, tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu opinii biegłego, a w pozostałej części żądanie w zakresie odsetek oddalić.

Zasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 94 u.k.s.c. w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu kwotę 4.525,02 zł. Co się bowiem tyczy zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, regulacja z art. 94 u.k.s.c. nie zwalnia Skarbu Państwa, który był pozwanym w sprawie i przegrał proces, od obowiązku zwrotu opłaty już uiszczony przez powoda, tym bardziej zaś nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i poniesionych przez powoda wydatków.

Zwolnienie Skarbu Państwa od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych obejmuje wyłącznie opłaty w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.k.s.c. Podkreślenia wymaga, że zwolnienie to dotyczy nie tylko sytuacji, w której Skarb Państwa podejmuje czynności (wnosi pisma) podlegające opłacie, ale także sytuacji, w której miałby uiścić te opłaty za stronę przeciwną od nich zwolnioną. W razie wygrania sprawy przez powoda, nie można nakazać pobrania od pozwanego Skarbu Państwa nieuiszczonych przez powoda opłat na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c.. Niedopuszczalne jest obciążenie występującego po stronie pozwanej Skarbu Państwa opłatami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić bądź nie uiścił powód, choćby ze względu na wynik sprawy obowiązek ich uiszczenia obciążał stronę pozwaną, a to z uwagi na powoływany art. 94 u.k.s.c. (zob. Gonera, Katarzyna. Art. 94. W: Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz, wyd. IV. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2011, por. także powoływane tam orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1960 r., sygn. akt 2 CR 347/60, LEX nr 365309, OSN 1961, nr IV, poz. 112). Orzeczone przez Sąd Rejonowy ściągnięcie od Skarbu Państwa kwoty 4525,02 zł sprzeciwia się ratio legis art. 94 u.k.s.c. - uprawniony do pobrania opłaty nie może jednocześnie wystąpić w roli zobowiązanego (por. postanowienie SN z dnia 8 maja 2013 r., I CZ 109/12, LEX nr 1353075). Powyższe wynika też z budżetowo-fiskalnego uzasadnienia tego przepisu, opierającego się na zasadzie nieprzenoszenia środków pieniężnych między częściami budżetu państwa, którego dochód stanowią opłaty i z którego pokrywane byłyby opłaty, gdyby Skarb Państwa nie był zwolniony od ich ponoszenia (zob. uchwała SN z dnia 8 stycznia 2008 r., II PZP 8/07, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 154). W orzecznictwie wyrażony został nadto pogląd, że Skarb Państwa nie jest zwolniony od ponoszenia wydatków, gdy inicjuje je własnym działaniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 r., sygn. akt I CZ 109/12, LEX nr 1353075; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. akt III CZP 97/12, OSNC 2013/7-8/86). A contrario należało więc uznać, że nie tylko ściągnięcie nieuiszczonej przez powoda opłaty od rozszerzonego powództwa, ale również pozostałych do rozliczenia kosztów opinii biegłego, sporządzonych na wniosek powoda, stanowiło naruszenie art. 94 u.k.s.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 3 na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Biorąc pod uwagę fakt, iż powód przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym jedynie w nieznacznej części, Sąd Okręgowy zasądził, na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c, od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (pkt III wyroku). Stawkę wynagrodzenia pełnomocnika powoda Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o treść § 2 pkt 6 w zw. z § 10 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.), nie znajdując podstaw do ustalenia jej w wysokości przewyższającej stawkę minimalną.

SSO Anna Czarnecka SSO Beata Woźniak SSR Joanna Mataczyńska